

Julia Pomian

Uniwersytet Wrocławski

Muzeum Zamojskie w Zamościu

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-5064-3253>

Objawienia senne jako element komunikacji sanktuariów maryjnych w XVII w.

Wiek XVII i XVIII były okresem szczególnego rozwoju miejsc kultu Matki Boskiej. Wynikało to z faktu zaangażowania duchowieństwa w propagowanie cudownych mocy poszczególnych wizerunków, zmiennej sytuacji politycznej oraz powtarzających się klęsk elementarnych, wiążąc się także z czasem po trydenckim katolicyzmem, który rzutował na pozycję Matki Boskiej w Kościele¹. Kult Bogurodzicy stanowił jeden z ważniejszych fenomenów funkcjonujących w społeczeństwie staropolskim, łącząc w sobie religijną pobożność z możliwością ekonomicznego rozwoju sanktuariów². Strategia komunikacyjna miejsc kultu oraz informacje przekazywane między sobą przez wiernych powodowały, że rosło zainteresowanie łaskami płynącymi z interakcji z poszczególnymi wizerunkami, a przy tym przyciągało rzesze pielgrzymów.

Jednym z efektów prac duchowieństwa było przygotowanie zbiorów cudownych interwencji oraz przeprowadzenie komisji koronacyjnych poszczególnych wizerunków. Należy także pamiętać, że nie każdy proces kanoniczny kończył się nadaniem korony; przykład sanktuarium w Tuligłowach pokazuje, że nie wszystkie miejsca kultu spotykały się z aprobacją³. Niekiedy decydowano się na nadanie tytułu sanktuarium łaskami słynącego.

Niniejszy artykuł poświęcony jest zapisom dotyczącym objawień sennych i ich roli w procesie koronacyjnym i późniejszej strategii komunikacyjnej. Kluczowa kwestia wy-

¹ T. Dywan, *Kształtowanie kultury prowincjonalnej w katolickich sanktuariach maryjnych na kresach południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, Łódź 2014, s. 99.

² M. Kałamajska-Saeed, *Stan zachowania cudownych obrazów Matki Boskiej z Dzieciątkiem z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Zabytki sztuki polskiej na dawnych kresach wschodnich. Materiały z konferencji „Dzień dzisiejszy dawnej sztuki polskiej na Wschodzie”*. Warszawa, 12 grudnia 1994, red. M. Giżejewska i in., Warszawa 1997, s. 55.

³ J. Pomian, *W utrapieniach zaś potocznych jako mamy za zwyczaj wzywać pomocy Protektorki Naszej Najświętszej [...] – edycja listów komisji kanonicznej zgromadzonej w Tuligłowach w 1747 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2023, R. LXXVIII, z. 3 s. 134.

nikająca z podjętego zagadnienia dotyczy skali występowania objawień sennych oraz sposobu, w jaki przedstawiano zarówno Matkę Bożą, jak i późniejsze losy wiernego. Inne, niezwykle ważne zagadnienie stanowi przedstawienie zabiegów stylistycznych, które zostały zastosowane w opisie wizji. Przybliżono też kwestię dydaktycznego funkcjonowania zapisów dotyczących objawień w późniejszym propagowaniu kultu poszczególnych sanktuariów maryjnych.

Tworzenie zbiorów cudownych interwencji w europejskim kręgu kulturowym wywodzi się ze starożytnej Grecji, bowiem zachowały się zapisy z sanktuarium Asklepiosa w Epidauros tworzone od IV w. p.n.e.⁴ Były to szczególne miejsca, gdzie łączono praktyki religijne, takie jak składanie wotum, ze stosowaniem praktyk leczniczych, w tym ziołolecznictwa, krioterapii, balneoterapii⁵. Ponadto na terenie ośrodków praktykowali świeccy lekarze, o czym świadczą składane przez nich wota dziękczynne po udanych zabiegach lub owocnej praktyce, które umieszczano na zachowanych do dzisiaj kamiennych stelach⁶. Warto zaznaczyć, że podobnie jak w staropolskim kulcie dewocyjnym, Asklepios wymagał wypełnienia złożonych ślubów i złożenia wotum, mając w asortymencie prawdopodobnych kar ponowną chorobę, nieszczęśliwe wypadki lub kalectwo⁷.

O roli kultu Asklepiosa świadczy fakt, że wraz z rozpowszechnieniem chrześcijaństwa ewoluował w kult Chrystusa Lekarza, przedstawianego w *Nowym Testamencie* jako głównego lekarza, uzdrawiającego ze wszystkich chorób⁸. Rola Chrystusa-lekarza wiązała się z podkreślaną w zapisach miracularnych rolą Matki Boskiej jako pośredniczki w modlitwach o uzdrowienie – tej, która za swoim wstawiennictwem upraszała o uzdrowienie modlącego się wiernego⁹.

Przechodząc do analizy poszczególnych objawień sennych, należy zacząć od największej grupy przyczyn występowania wizji, którą były problemy zdrowotne, nękające staropolskie społeczeństwo. Problemy ze zdrowiem fizycznym oraz psychicznym, zarówno własnym, jak i członków najbliższej rodziny, dominowały na kartach ksiąg cudów, tym samym również największa grupa objawień dotyczy zmagania o odzyskanie zdrowia.

Pierwsze prezentowane objawienie pochodzi z XVII-wiecznej *Metryki Najświętszej Panny cudownego miejsca leżajskiego*¹⁰. Zeznanie zostało wpisane z datą 4 maja 1617 r. Podczas wigilii Bożego wstąpienia leżajskie sanktuarium odwiedziło wielu pielgrzymów, a blisko pory odprawiania nieszporów, wraz z grupą pątników do kościoła przybyła Anna

⁴ J. Jagła, *Wieczna prośba i dziękczynienie. O symbolicznych relacjach między sacrum i profanum w przedstawieniach wotywnych z obszaru Polski Centralnej*, Warszawa 2009, s. 22.

⁵ Ibidem, s. 23.

⁶ Ibidem, s. 26.

⁷ Ibidem, s. 25.

⁸ Ibidem, s. 27.

⁹ Ibidem, s. 29.

¹⁰ Aktualnie rękopis znajduje się w zbiorach Archiwum Prowincji Ojców Bernardynów w Krakowie, sygn. BLEZ-1 (dalej: BLEZ-1).

Górska z Częstochowy, chodząca o kulach¹¹. Kobieta zmagająca się z problemami związanymi z lewą nogą, które opisano: „(...) tej z lewej nogi 27 kości wgięto”¹². Jak wcześniej wspomniano, tego dnia w świątyni znajdowało się wielu pielgrzymów, więc Górska miała problem, aby przedostać się do obrazu Matki Bożej, kiedy jednak to się udało, padła krzyżem przed wizerunkiem: „(...) wtem uczuła, jakoby się jej sznurki w szczudła rozwiązały i zafrasowawszy się barzo chciała je ratować, a gdy się podniosła, zaraz ją szczudło opasło i kulę i dobrze o mocy swej przy wszystkich wstała i wielkie zdumienie wszystkim uczyniła”¹³.

Autor *Metryki* zauważył, że uzdrowienie Górskiej niosło za sobą ryzyko bycia mistyfikacją, więc duchowni nakazali kilku obecnym w świątyni kobietom zabranie uzdrowionej w ustronne miejsce, celem obejrzenia uzdrowionej nogi¹⁴. Oględziny zakończono konkluzją o rzeczywistym przywróceniu sprawności w nodze i w tym miejscu autor zapisu przechodzi do narracji pierwszoosobowej, opisując swoją postawę wobec uzdrowienia¹⁵. Odnotował, że tego dnia spowiadał wiernych i to do niego Górska przyszła na spowiedź, której nie chciał słuchać – bał się, że kobieta kłamie¹⁶. W obronie jej prawdomówności i prawdziwości uzdrowienia stanęli inni członkowie pielgrzymki, co zostało opisane w następujący sposób: „Ali rota wszystka, co z nią tu przyszła zawołała, iż z dawna ją znali i o jej chromocie wiedzieli, dokładając tego, jako się jej sen śnił, tej nocy, gdy tu szli o tej chorej nodze, który ona nam powiadała. Zaczem taki właśnie sen miała jako się z nią nazajutrz u obrazu stała”¹⁷.

W historii uzdrowienia Anny Górskiej sen o odzyskaniu sprawności fizycznej stanowi wyłącznie dodatkowy element, który miał za zadanie uwiarygodnić fakt interwencji Matki Bożej. Wzmiankowany zostaje bardzo późno, dopiero w momencie, kiedy gromada dochodzi do głosu. Ponadto podczas czytania przedstawionego zapisu widać wyraźną rolę otoczenia i przeżyć autora relacji – obawę o mistyfikację, być może o interwencję sił nieczystych oraz zaangażowanie pozostałych wiernych w proces uwiarygodnienia zaistnienia cudu.

W kolejnym roku także odnotowano przypadek objawienia sennego w Leżajsku. Pod datą 6 sierpnia 1618 r. wpisano, w nieco bardziej szczątkowy sposób, łaskę, jakiej doznała pochodząca z Drohobyczy rodzina Anny Urbanowej¹⁸. Kobieta wraz z dziećmi ciężko chorowała na nieopisaną szczerzej chorobę, przy której informowano, że dzieci

¹¹ Ibidem, k. 25.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem, k. 53.

były bliskie śmierci¹⁹. Objawiając się, Matka Boża nakazała kobiecie udanie się do Leżajska, gdzie mieli wrócić do zdrowia²⁰. Rodzina Urbanowej, licząca pięć osób, udała się do sanktuarium, gdzie poświadczili uzdrowienie z ciężkiej choroby²¹.

Wizja senna dotycząca dzieci odnotowana została także w 1636 r. Pewni rodzice opłakiwali umierającego syna i poszukująca dla niego ratunku matka postanowiła pomodlić się do Matki Bożej Leżajskiej. Gdy zasnęła, zobaczyła Matkę Bożą, a po obudzeniu – zdrowego syna²².

W niemal analogiczny sposób przedstawiono zeznanie z 1635 r. Anna Sitarka, pochodząca z Mościsk, zachorowała w sposób nagły i przez kilka miesięcy nie wstawała z łóżka. We śnie objawiła się jej Matka Boża, nakazując pielgrzymkę do Leżajska. Po obudzeniu się kobieta zaczęła opowiadać domownikom o swoim widzeniu i podczas rozmowy poczuła, że wraca do zdrowia²³.

Kolejne prezentowane objawienie senne wiąże się z wizerunkiem Matki Bożej, który znajdował się w kościele św. Filipa i Jakuba w Wilnie. Dotyczy ono osoby duchownej, wikarego konwentu łukiskiego Aleksandra Szemiota. Autor drukowanej edycji księgi cudów zaznacza, że Szemiota miał być pierwszym, który doznał cudownego uzdrowienia za sprawą wspomnianego obrazu. Do opisywanych zdarzeń doszło w 1684 r. Wikary, złożony ciężką, nieopisaną szerzej chorobą, doznał objawienia sennego Matki Bożej, która nakazała mu zadbanie o zwiększenie kultu wobec łukiskiego wizerunku²⁴. Rano, po opisanym widzeniu, mężczyzna wrócił do zdrowia²⁵.

Jak wynika z dalszej części zeznania, Szemiota nie wypełnił złożonego polecenia zwiększenia roli obrazu łukiskiego w sanktuarium, co nie obeszło się bez konsekwencji. Po pięciu dniach objawy wróciły ze wzmoczoną siłą, co opisano w następujących słowach: „A tak, już nie do życia, ale do śmierci będąc bliższym jako *in hoc passu*, od wszystkich doktorów opuszczony, gdy już znikąd mieć nie mógł ratunku (...)”²⁶.

Ciężko choremu mężczyźnie ponownie objawiła się Matka Boża, przypominając mu o treści poprzedniego objawienia²⁷. Po przebudzeniu Szemiota skierował się do kościoła, aby prosić opiekuna obrazu o możliwość krótkiej modlitwy przed wizerunkiem²⁸. Gdy

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem, k. 159.

²³ Ibidem, k. 156.

²⁴ *Fontanna mistyczna z obrazu Najsł. Panny Maryey od roku 1684 cudownymi łaskami w kościele Wileńskim Łukiskim ss. apostołów Filipa y Jakuba zakonu kaznodziejskiego prowincji Litewskiej słynącego / wytryskająca duktem pasterskiej łaski... x. Bogusława Korwina Gosiewskiego, Smoleńskiego, Siewierskiego y Czerniechowskiego biskupa... z pod drukarskiej prasy wywiedziona. W Wilnie: w drukarni Akademickiej, Wilno 1737, s. 268–269.*

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

się modlił, poczuł, jak stan jego zdrowia stopniowo ulega poprawie, aby w krótkim czasie powrócić do pełni zdrowia²⁹.

Zeznanie Aleksandra Szemiota, spisane w narracji trzecioosobowej, stanowi niezwykle interesujący przykład zarówno objawienia sennego Matki Bożej, jak i kary, która spada na wiernych, którzy nie wypełniają zobowiązań wobec Bogurodzicy. Konsekwencje dosięgnęły duchownego, sprowadzając na niego gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia i miały wyraźny cel dydaktyczny oraz moralizatorski, uświadamiając wiernych o równości wiernych w oczach Boga i konieczności realizowania zasady „daję, abys Ty mi dał”, która stanowi klucz do rozumienia zjawiska interwencji Boga w życiu wiernych³⁰.

Kolejne dwa zeznania pochodzą z sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Janowie Lubelskim i ich punktem wspólnym jest problem zdrowotny, z jakim zmagali się wierni. W obu przypadkach chorzy utracili wzrok.

18 czerwca 1670 r. pewien mieszczanin z Przeworska przybył do sanktuarium w Janowie Lubelskim, aby poświadczyć o uzdrowieniu, którego doznał. Mężczyzna stracił wzrok na trzy lata i w tym czasie codziennie polecał się Panu Bogu i Matce Przenajświętszej³¹. Pewnej nocy miała mu się objawić Matka Boża, pocieszając go w chorobie i napominając, aby udał się w pielgrzymkę do Janowa Lubelskiego, gdzie odzyska wzrok³². Mieszczanin wykonał zleczone zadanie i zeznał, że odzyskał wzrok, dziękując Bogu i Matce Boskiej za otrzymane dobrodziejstwo³³.

Kilka miesięcy później, 10 listopada 1670 r., do janowskiego sanktuarium przybył szlachcic pochodzący z Wielkiego Księstwa Litewskiego – Grzegorz Domański, który także zmagał się z utratą wzroku³⁴. Podobnie jak mieszczanin z Przeworska, Domański stracił wzrok na kilka lat i wcześniej nie znalazł pomocy³⁵. Pewnej nocy, gdy zasnął, dręczony myślami o swoim stanie zdrowia, objawiła mu się Panna Przenajświętsza, obiecując mu poprawę stanu zdrowia, jeżeli uda się w daleką podróż do Janowa Lubelskiego³⁶. Domański, podobnie jak wcześniej opisywany mieszczanin, udał się na pielgrzymkę i to najprawdopodobniej podczas peregrynacji odzyskał wzrok, za co dziękował w sanktuarium po spowiedzi i przyjęciu komunii świętej³⁷.

Zeznania pochodzące z Janowa Lubelskiego łączy wiele podobieństw – utrata wzroku jako przyczyna objawienia, długi okres choroby oraz daleka podróż, która była niezbędna do odzyskania zdrowia. W obu przypadkach wyraźnie zarysowane jest niezwłocz-

²⁹ Ibidem.

³⁰ J. Jagła, op. cit., s. 15.

³¹ Z.L. Baranowski, *Księga cudów i łask Matki Bożej Łaskawej w Janowie Lubelskim*, Zamość 2014, s. 23.

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

ne udanie się w drogę oraz szybki powrót do zdrowia zeznających. Znaczną różnicą jest pochodzenie społeczne mężczyzn – z jednej strony mamy anonimowego mieszczanina, z drugiej litewskiego szlachcica, co mogło nieść rolę dydaktyczną – ukazanie łaski Matki Bożej jako ogólnodostępnej dla wiernych, którzy modlą się do niej. Warto także w tym miejscu zaznaczyć, że w obu przypadkach nie odnotowano faktu złożenia materialnego wotum.

Kolejnym miejscem kultu maryjnego, w którym odnotowano objawienia sennie związane z problemami zdrowotnymi, jest sanktuarium chełmskie. Drukowana praca Jakuba Jana Suszy *Phoenix iterato redivivus* składa się z trzech rozdziałów: opisu ziemi chełmskiej, opisu sporu między unitami i dyzunitami o chełmską ikonę, wraz z opisem jej roli podczas walk pod Beresteczkiem, oraz końcowo – ze zbioru kilkuset cudownych interwencji³⁸.

W roku 1629 Jakub Jasieński wraz z Mariną Pakościanką zeznawali o niezidentyfikowanej ciężkiej chorobie, która dręczyła kobietę³⁹. Pewnej nocy Pakościanka miała doznać objawienia obrazu Matki Bożej Chełmskiej, która informowała ją o przyczynie choroby: „tę chorobę masz od ludzi, ale nie pomogą ludzie”⁴⁰. W dalszej części objawienia Pakościanka poznała remedium na swoje problemy: „weźm kadzidła i wody święconej z mojej cerkwi chełmskiej, z którą kadzidło zmieszawszy potarte, obmyj się a będziesz zdrowa”⁴¹. Po tych słowach wizja skończyła się, a kobieta po obudzeniu zaczęła realizować otrzymane zalecenia⁴². Podczas obmywania kobiety zauważono, że woda przybrała zgniłozielony kolor, a jej konsystencja stała się ciągnąca⁴³. Następnym etapem dochodzenia do zdrowia był „wywijający się goździc”, który w krótkim czasie odpadł, nie powodując bólu⁴⁴. Co interesujące, kołtun nie był wcześniej wymieniony jako jedna z dolegliwości nękających kobietę.

Kilkanaście lat później, w 1644 r. do chełmskiej cerkwi przybyła żona szlachcica Franciszka Badińskiego wraz z czteroletnim synem⁴⁵. Kobieta zeznawała, że jej syn cierpiał, wysoko gorączkując, a zdesperowani rodzice nie widzieli szansy na uratowanie jego życia⁴⁶. Po kilku dniach matka chorego chłopca doznała objawienia sennego, w którym zobaczyła sędziwego mężczyznę, który powiedział, że szansą na uzdrowienie chłop-

³⁸ W. Pawlak, *Twórczość Jakuba Suszy. Kartka z dziejów literatury unickiej w Rzeczypospolitej XVII wieku*, „Tematy i Konteksty” 2014, nr 4(9), s. 199.

³⁹ J.J. Susza, *Phoenix iterato redivivus albo Obraz starożytny chełmski Panny i Matki Przenajświętszej, sława. Cudownych swoich dzieł po trzecie ożyły*, praca Jaśnie Przewiel: I.M.X. Jakuba Suszy episkopa chełmskiego i bełskiego, archimadryty żydyczyńskiego [...], Zamość 1684, s. 157.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem, s. 170.

⁴⁶ Ibidem.

ca jest ufundowanie welony dla uszkodzonej ikony⁴⁷. Po przebudzeniu kobieta obiecała sfinansowanie rzeczzonego welonu, co przyniosło nieoczekiwany skutek – dziecko zasnęło, oblało się potem i tego samego dnia obudziło się zdrowe⁴⁸. Odnotowano także fakt ufundowania wotum.

Przechodząc do objawień sennych poświęconych innym problemom niż zdrowotne, warto wspomnieć historię pochodzącą z metryki cudownego miejsca w Leżajsku, gdzie 13 maja 1617 r. w szczątkowy sposób odnotowano ratunek dla skazańca. Mieszkający w Niedzieliskach, niewielkiej wsi w okolicy Zamościa, Stanisław Kasprowicz został skazany za zabójstwo⁴⁹. Autor zapisu informował, że mężczyzna przez trzynaście lat się nie spowiadał, jednak mimo to objawiła mu się Matka Boża, a następnego dnia został wyzwolony z więzienia⁵⁰.

Niezwykle długie i szczegółowe przedstawienie doznanej łaski związanej z objawieniem sennym przedłożył w 1603 r. Krzysztof Zabirowski z Kołomyi, przedstawiając wydarzenia sprzed trzech lat⁵¹. Pewnego dnia Zabirowski był u siebie w domu, odpoczywając po dniu pełnym „chłopotów i frasunków dziennych”⁵². Gdy zasnął, miał sen, który niezwykle dokładnie opisał w swoim zeznaniu. W rzeczonym śnie jechał na wozie wraz z przyjaciółmi, którzy porzucili go w polu⁵³. Za polem ujrzał niewielki kościół, który kojarzył mu się domkiem, a na położonym obok cmentarzu zobaczył siwego, statecznego mężczyznę⁵⁴. Kiedy skierował się ku niemu, ten zamknął przed nim drzwi, a Zabirowski nie śmiał do nich pukać, rozumiejąc, że to święte miejsce⁵⁵. Kiedy uniósł wzrok, nad drzwiami zobaczył litery MZ, co skojarzył z inicjałami swojego syna Mikołaja⁵⁶. Mężczyzna poszedł wzdłuż ściany, gdzie zobaczył kolejny napis zanotowany jego pismem – była to obietnica nawiedzenia tego cudownego miejsca⁵⁷. W tym momencie usłyszał także głos, mówiący: „ale w Leżajsku to teraz w Leżajsku”⁵⁸. Zobaczył także ołtarz, z którego czujnie miał mu się przyglądać obraz Matki Bożej, który miał mu powiedzieć: „Chodź sam do mnie”⁵⁹. Gdy zbliżył się do obrazu, poprosił o dalsze instrukcje. Matka Boża miała nakazać mu, aby uklęknął i się modlił, co uczynił⁶⁰. Po pewnym czasie ponownie został zwołany i ukazano mu krucyfiks wiszący na parkanie, a obraz ponownie

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ BLEZ-1, k. 28.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Ibidem, k. 15.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem.

przemówił: „I to patrz, komu się masz modlić, bo i ja go sama proszę, abyś nie zginął”⁶¹. W momencie gdy powrócił do modlitwy, kierując wzrok ku krucyfiksowi, obudził się, kontynuując rozpoczętą we śnie modlitwę i obiecując odprawienie pielgrzymki⁶². Jak zeznał Zabirowski, senna wizja miała miejsce na tydzień przed nieszczęśliwymi zdarzeniami, których padł ofiarą⁶³.

Zabirowski zaznaczył w dalszej części, że doznawał częstych objawień Matki Bożej, za której sprawą Bóg przestrzegał go przed niebezpieczeństwami⁶⁴. Zauważył także, że to ostatnie objawienie prędko ziściło się, ponieważ będąc w pewnym miejscu, między przyjaciółmi, nagle został przez nich pozostawiony sam⁶⁵. Ponadto został wówczas postrzelony na tyle poważnie, że balwierze nie dawali mu szans na przeżycie, jak sam stwierdzał: „w pół byłem na wylot przestrzelony”⁶⁶. Pamiętając o licznych objawieniach Matki Bożej, jakich doświadczył, zaczął się modlić do wizerunku leżajskiego i za łaską Boga przeżył⁶⁷. Na końcu swojego zeznania zaznaczył, że z łaski bożej żyje, zachował zdrowie, jednak nie jest ono tak dobre, jak przed wypadkiem⁶⁸.

Niezwykle szczegółowe i skrupulatnie sporządzone zeznanie dostarczone przez Zabirowskiego stanowi interesujące studium wizji proroczej, zwiastującej nadchodzące niebezpieczeństwo. Mnogość szczegółów, w tym bezpośrednie wypowiedzi Matki Bożej kierowane do mężczyzny, sprawiają, że zeznanie nabiera unikatowego charakteru na tle ogółu materiałów dotyczących cudownych uzdrowień. Niniejsza relacja także spełniała swój cel dydaktyczny. W słowach Matki Boskiej, nakazujących modlitwę do Jezusa Chrystusa, wiadać formę upomnienia Zabirowskiego do większego zaangażowanie w życie religijne.

Analizując zgromadzone świadectwa dotyczące objawień sennych, należy zaznaczyć, że ich liczba w odniesieniu do całości relacji z sanktuariów maryjnych pozostawała stosunkowo niewielka. Mimo sporadycznego występowania pełniły ważną rolę w procesie legitymizacji poszczególnych miejsc kultu. W zdecydowanej większości analizowane relacje dotyczyły kwestii zdrowotnych, obejmując zarówno osoby składające świadectwa, jak i potomstwo tych osób.

Choć występowanie objawień sennych w zbiorach miracularnych dotyczących XVII w. było stosunkowo sporadyczne, należy podkreślić ich fundamentalne znaczenie w strategii komunikacyjnej podejmowanej przez ośrodki kultu. Przykładem takiej roli może być świadectwo Anny Górskiej, w którym senny przekaz Matki Bożej potwierdzał zaistnienie cudu, a zarazem wzmacniał narrację religijną i dydaktyczną, ukierunkowa-

⁶¹ Ibidem.

⁶² Ibidem.

⁶³ Ibidem, k. 16.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Ibidem.

ną na umacnianie postaw pobożnościowych wśród wiernych. Z perspektywy społecznej i kulturowej objawienia senne nie tylko dostarczały dowodów na boską interwencję, ale również służyły jako instrument kontroli moralnej, zachęcając do określonych praktyk religijnych i pielgrzymek.

Wśród analizowanych opisów objawień sennych wyraźnie rysuje się jednolity, kanoniczny sposób prezentowania Matki Bożej. Zawsze jawi się ona jako figura opiekuńcza, lecz równocześnie pełna autorytetu i sprawczości, mająca realny wpływ na losy jednostek. Konstrukcja tej postaci w narracjach objawieniowych bazuje na określonych zabiegach stylistycznych, które podkreślają nadprzyrodzony charakter spotkania. Przykładem może być świadectwo Krzysztofa Zabirowskiego, który nie tylko opisuje wizję, ale także przywołuje konkretne słowa wypowiedziane przez obraz Matki Bożej. W tym przypadku objawienie nabiera funkcji proroczej, ponieważ obraz ostrzega wizjonera przed nadchodzącym niebezpieczeństwem.

Interesującym zabiegiem narracyjnym w relacjach objawieniowych jest również wykorzystanie postaci starszego mężczyzny, który występuje jako pośrednik w propagowaniu kultu maryjnego. Jego obecność w przekazach może być interpretowana jako świadome wprowadzenie elementu o charakterze autorytatywnym – postać ta nie tylko podkreśla wagę objawienia, ale także wpisuje je w szerszy kontekst religijny, umacniając przekaz i zwiększając jego oddziaływanie na odbiorców.

Analizując formę stylistyczną przedstawionych relacji, można dostrzec konsekwentne zastosowanie podniosłego stylu oraz bogatego repertuaru środków retorycznych. Szczególnie istotne są metafory, anafory i epifory, które wzmacniają emocjonalny i sakralny wymiar opowieści. W niektórych przypadkach opisy przyjmują drobiazgową formę, przybliżając odbiorcom każdy szczegół doświadczenia wizjonera. Takie szczegółowe przedstawienie wydarzenia nie tylko nadaje mu dramaturgii, ale również wzmacnia jego wiarygodność, czyniąc je bardziej przekonującym zarówno dla współczesnych świadków, jak i późniejszych czytelników tych relacji.

Zastosowanie narracyjnych technik dramatyzujących dodatkowo podkreśla nadprzyrodzony charakter doświadczenia. Kluczową funkcję pełnią tutaj opisy silnych emocji towarzyszących objawieniom. Tego rodzaju zabiegi są charakterystyczne dla hagiograficznych przedstawień cudów i mają na celu zarówno wzmocnienie ich przekazu religijnego, jak i podniesienie siły oddziaływania na odbiorców.

Istotnym aspektem przedstawionych relacji jest również podkreślanie znaczenia pielgrzymek jako warunku koniecznego dla uzyskania boskiej łaski. W zeznaniach wielokrotnie akcentowane jest, że uzdrowienie lub spełnienie prośb wymagało odbycia podróży do konkretnego sanktuarium. Przykładem może być historia Grzegorza Domańskiego, który przebył długą drogę z Wielkiego Księstwa Litewskiego do Janowa Lubelskiego, czy też Anny Górskiej, mieszkanki Częstochowy, która udała się do Leżajska. W przypadku Górskiej szczególnie istotnym aspektem narracyjnym wydaje się fakt jej pocho-

dzenia. Częstochowa, będąca najważniejszym ośrodkiem kultu maryjnego w Rzeczypospolitej, w naturalny sposób stanowiła punkt odniesienia dla pobożnych pielgrzymów. Wybór Leżajska jako celu pielgrzymki sugeruje świadomą strategię narracyjną – ukazanie sanktuarium jako miejsca wyjątkowego, o szczególnej sile oddziaływania. Tego rodzaju zabieg miał na celu podkreślenie wyjątkowości Leżajska na tle innych ośrodków pielgrzymkowych oraz przyciągnięcie nowych pątników.

Przechodząc do dydaktycznej i moralizatorskiej roli prezentowanej grupy cudów, należy podkreślić ich istotną wartość na tym polu. Z całą pewnością stanowiły element strategii komunikacyjnej, mającej na celu propagowanie poszczególnych miejsc kultu maryjnego na tle wielu innych ośrodków pielgrzymkowych.

Objawienia senne odgrywały istotną rolę nie tylko jako element strategii komunikacyjnej sanktuariów, ale także jako narzędzie dydaktyczne. W analizowanych przypadkach dostrzegalny jest wyraźny podział na nagrody dla pobożnych i kary dla tych, którzy nie stosowali się do wskazań maryjnych wizji. Szczególnym przykładem jest historia Aleksandra Szemiota, który został ukarany gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia za brak zaangażowania w kult maryjny związany z łukiskim wizerunkiem Matki Bożej. Tego rodzaju narracja miała funkcję nie tylko ostrzegawczą, ale także edukacyjną. Poprzez ukazanie konsekwencji niewywiązania się z podjętych ślubów czy zlekceważenia przekazów maryjnych wzmacniano świadomość religijną wiernych oraz podkreślano konieczność wypełniania zobowiązań wynikających z objawień. W konsekwencji relacje te działały jako forma społecznej kontroli religijnej, promując postawy zgodne z doktryną Kościoła i umacniając znaczenie kultu maryjnego. Ponadto opisywane przedstawienie konsekwencji niezrealizowanych przyrzeczeń stanowiło przeciwwagę do licznych łask spływających na pobożnych wiernych.

Podsumowując, choć objawienia senne stanowiły niewielki odsetek pośród wszystkich dokumentowanych relacji dotyczących cudownych interwencji Matki Bożej, to ich rola w kształtowaniu i umacnianiu kultu maryjnego była znacząca. Wizje te nie tylko legitymizowały działalność sanktuariów, ale także wpływały na postawy religijne wiernych, ukazując zarówno łaski wynikające z pobożności, jak i konsekwencje duchowego zaniedbania. W ten sposób relacje objawieniowe wpisywały się w szerszy kontekst strategii komunikacyjnej Kościoła, dążącej do umocnienia roli sanktuariów jako miejsc szczególnego kultu oraz intensyfikacji ruchu pielgrzymkowego.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Prowincji Ojców Bernardynów w Krakowie, sygn. BLEZ-1.

Starodruki

Fontanna mistyczna z obrazu Nayśw. Panny Maryey od roku 1684 cudownymi łaskami w kościele Wileńskim Łukiskim ss. apostołów Filipa y Jakuba zakonu kaznodziejskiego prowincji Litewskiej słynącego / wytryskająca duktem pasterskiej laski... x. Bogusława Korwina Gosiewskiego, Smoleńskiego, Siewierskiego y Czerniechowskiego biskupa... z pod drukarskiej prasy wywiedziona. W Wilnie: w drukarni Akademickiej, Wilno 1737.

Susza J.J., *Phoenix terato redivivus albo Obraz starożytny chełmski Panny i Matki Przenajświętszej, sława. Cudownych swoich dzieł po trzecie ożyły, praca Jaśnie Przewiel: I.M.X. Jakuba Suszy episkopa chełmskiego i bełskiego, archimadryty żydyczńskiego [...], Zamość 1684.*

Edycje źródłowe

Baranowski Z.Ł., *Księga cudów i łask Matki Bożej Łaskawej w Janowie Lubelskim*, Zamość 2014.

Pomian J., *W utrapieniach zaś potocznych jako mamy za zwyczaj wzywać pomocy Protektorki Naszej Najświętszej [...]* – edycja listów komisji kanonicznej zgromadzonej w Tuligłowach w 1747 r., „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2023, R. LXXVIII, z. 3.

Literatura

Dywan T., *Kształtowanie kultury prowincjonalnej w katolickich sanktuariach maryjnych na kresach południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, Łódź 2014.

Jagła J., *Wieczna prośba i dziękczynienie. O symbolicznych relacjach między sacrum i profanum w przedstawieniach wotywnych z obszaru Polski Centralnej*, Warszawa 2009.

Kałamajska-Saeed, M., *Stan zachowania cudownych obrazów Matki Boskiej z Dzieciątkiem z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Zabytki sztuki polskiej na dawnych kresach wschodnich. Materiały z konferencji „Dzień dzisiejszy dawnej sztuki polskiej na Wschodzie”*. Warszawa, 2 grudnia 1994, red. M. Giżejewska i in., Warszawa 1997.

Pawlak, W., *Twórczość Jakuba Suszy. Kartka z dziejów literatury unickiej w Rzeczypospolitej XVII wieku*, „Tematy i Konteksty” 2014, nr 4(9).

Apparitions as a communication strategy of Marian sanctuaries in the 17th century

Summary: The Catholic clergy encouraged the veneration of miraculous apparitions of the Virgin Mary as part of the Marian cult that developed rapidly in the 17th and 18th centuries. Political instability, natural disasters, and epidemics contributed to the development of Marian sanctuaries. In Poland, the Cult of the Mother of God emerged as a major religious phenomenon combining piety with the economic development of sanctuaries. Reports of Marian apparitions were actively promoted to justify the canonical coronation of images of the Virgin Mary and to support the publication of miracle books that further propagated the Marian cult. The article presents selected accounts of apparitions described in sanctuaries in Chełm, Leżajsk, Janów Lubelski, and Vilnius, and outlines the research problem concerning the creation

and implementation of communication strategies at Marian veneration sites, aimed at popularizing the Marian cult and strengthening religious attitudes.

Keywords: religious devotion, Old Polish period, Catholicism, veneration, Mother of God, apparitions

Traumoffenbarungen als Element der Kommunikation in den Marienwallfahrtsorten im 17. Jahrhundert

Zusammenfassung: Im 17. und 18. Jahrhundert kam es zu einer intensiven Entwicklung des Marienkultes, verbunden mit dem Engagement des Klerus für die Förderung von Wunderbildern. Die Entwicklung der Marienstätten wurde durch solche Faktoren wie politische Unruhen, Naturkatastrophen und Epidemien beeinflusst. Der Kult der Gottesmutter wurde zu einem der wichtigsten Phänomene in der altpolnischen Gesellschaft und verband religiöse Frömmigkeit mit der wirtschaftlichen Entwicklung der Marienstätten. Die Erstellung von Berichten über die Interventionen der Muttergottes war eine der wichtigsten Aufgaben, die zur Krönung der Bilder und zur Veröffentlichung gedruckter Ausgaben von Wunderbüchern führten, die zur Verbreitung des Kultes verwendet wurden. Ziel des vorliegenden Beitrags ist es, ausgewählte Traumerscheinungen vorzustellen, die in den Sanktuarien in Chełm, Leżajsk, Janów Lubelski und Vilnius niedergeschrieben wurden. Ein weiteres Forschungsproblem ist die Ausarbeitung und Umsetzung einer Kommunikationsstrategie für die Kultstätten der Muttergottes, die auf die Popularisierung des Marienkultes und die Stärkung religiöser Haltungen abzielten.

Schlüsselwörter: Religiosität, altpolnische Epoche, Katholizismus, Kult, Muttergottes, Erscheinungen

Objawienia senne jako element komunikacji sanktuariów maryjnych w XVII w.

Streszczenie: W wiekach XVII i XVIII nastąpił intensywny rozwój kultu Matki Boskiej, związany z zaangażowaniem duchowieństwa w promowanie cudownych wizerunków. Na rozwój sanktuariów miały wpływ takie czynniki jak zmienności sytuacji politycznej oraz klęski żywiołowe i epidemie chorób zakaźnych. Kult Bogurodzicy stał się jednym z kluczowych zjawisk w staropolskim społeczeństwie, łącząc pobożność religijną z ekonomicznym rozwojem sanktuariów. Tworzenie relacji dotyczących interwencji Matki Bożej stanowiło jedno z ważniejszych zadań prowadzących do przeprowadzenia procesów koronacyjnych wizerunków a także publikowania drukowanych edycji ksiąg cudów, wykorzystywanych do propagowania kultu. Celem artykułu jest przedstawienie wybranych objawień sennych spisanych w sanktuariach w Chełmie, Leżajsku, Janowie Lubelskim i w Wilnie oraz zarysowanie problemu badawczego, jakim jest tworzenie i realizowanie strategii komunikacyjnej miejsc kultu Matki Bożej, nakierowanej na popularyzację kultu maryjnego oraz wzmacnianie postaw religijnych.

Słowa kluczowe: religijność, epoka staropolska, katolicyzm, kult, Matka Boża, objawienia